

Stanisław Warpas - I sekretarz KZ PZPR

# ORĘDZIE NOWOROCZNE

**M**INAŁ bogaty w wydarzenia rok — 364 dni, które pchnęły nasz kraj bliżej celu nakreślonego przez VI Zjazd naszej partii, bliżej coraz lepszemu jutru. Coraz mocniej ugruntowuje się zasada, że wszystko co osiągamy czynimy dla ludzi i przez ludzi. Twórcza siła czuwająca znalazła należne sobie zrozumienie i ocenę. Każdy z nas zdaje sobie doskonale sprawę z tego, ile zależy od jego osobistego zaangażowania wkładu — od jego codziennej pracy, od jego osobistej postawy w stosunku do zachodzących przemian. Nie jest przecież tajemnicą, że osiągnięcia całej zbiorowości wynikają z sumy osiągnięć indywidualnych.

W ciągu krótkiego czasu — w latach 1971—1973 dokonaliśmy wielkiego wysiłku zmniejszając poważnie dystans dzielący nas od najbardziej rozwiniętych krajów świata. Mądra i dalekowszorna polityka naszej partii sprawiła, że dziś spokojnie patrzeć możemy w przyszłość, mając pewność, że jeśli nie my osiągniemy zaszczytny cel, to uczyni to pokolenie, które po nas weźmie gospodarstwo. Zrozumieliśmy, że nie wolno nam zaniedbać stworzonej szansy uczynienia Polski silnym i dostojnym krajem — dla siebie i dla innych.

W obecności aktywu polityczno - gospodarczego Wytwór Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku II sekretarz KW PZPR w Lublinie Henryk Świdorski przekazał załodze dyplom uznania za dodatkową produkcję w ramach 30 mld. Dyplom pod-

## Dyplom najwyższego uznania

pisali I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i Przewodniczący Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Dyplom jest wyrazem wysokiego uznania dla załogi naszego zakładu, za jej aktywną postawę społeczną i dobrą, wydajną pracę, że dając na rynek krajowy i na eksport dodatkową ilość poszukiwanych wyrobów. II sekretarz KW PZPR Henryk Świdorski w imieniu władz wojewódzkich z tej okazji złożył załodze WSK serdeczne gratulacje i życzenia osiągnięcia dalszych sukcesów.

Rok, który pożegnaliśmy zapisał się dalszymi sukcesami. Był to okres trudnej i odpowiedzialnej pracy na każdym bez wyjątku stanowisku, okres w którym rosnące zadania i wymagania czyniły naszą pracę niełatwą. Każdy z pracowników wkładał wiele wysiłku, by codzienne zadania jak najlepiej wykonać. Wiele też osobistego czasu poświęciliśmy pracy społecznej, równie ważnej i potrzebnej w naszym codziennym życiu.

**N**A progę nowego roku możemy z całą satysfakcją powiedzieć, że nie zmarnowaliśmy tego czasu, że przyniósł on konkretne korzyści w postaci wykonanych śmigłowców, motocykli, szybowców, pomp i sprzętów oraz wielu innych potrzebnych gospodarce narodowej wyrobów. Niezależnie od zrealizowanych zadań produkcyjnych określonych pla-

(Dokończenie na str. 3)

# głos

PISMO SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO WSK

# ŚWIDNIKA

Odnznaczony Złotą Jubileuszową Odznaką ZZMet.

Nr 2 (371)

24 stycznia 1974 r.

Cena 50 gr

## Wypłata nagród z funduszu zakładowego w lutym br.

MINIONY ROK BYŁ ROKIEM DALSZEGO, DYNAMICZNEGO ROZWOJU ZAKŁADU. ROZWOJ TEN WYRAŻAŁ SIĘ WE WZROŚCIE PRODUKCJI, WZROŚCIE WYDAJNOŚCI PRACY I PLAC, DALSZEJ OBNIZCE KOSZTÓW WYTWARZANIA I URUCHOMIENIU NOWYCH ASORTYMENTÓW. KORZYSTNIE PRZEDSTAWIAŁY SIĘ RÓWNIEŻ WYNIKI SPRZEDAŻY NASZYCH WYROBÓW. INNYMI SŁOWY — RZETELNA PRACA ZAŁOGI WYDAŁA OWOCY. SUKCES ZAŁOGI POKWITOWANY ZOSTANIE UTWORZENIEM NOWEGO FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA OSIĄGNIĘCIA EKONOMICZNE MINIONEGO ROKU. Z FUNDUSZU TEGO NAGRODY INDYWIDUALNE OTRZYMAJĄ WSZYSCY CI, KTÓRZY PRZYSZYLI SIĘ DO REALIZACJI ROCZNYCH ZADAŃ PRODUKCYJNYCH.

O wypowiedzi na ten temat dla czytelników Głosu poprosiliśmy przewodniczącego rady robotniczej mgr. BOGDANĄ GRABOWSKIEGO. Powiedział on co następuje:

Nagroda z zakładowego funduszu przysługuje za całokształt osiągnięć pracownika w realizacji zadań rocznych. Wysokość nagrody ustalana jest na podstawie wynagrodzenia wypłacanego z osobowego funduszu plac po wyliczeniu 50 i 100 proc. dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych oraz nagród (premię specjalnych) wypłacanych w ramach i poza planowym funduszem plac. Do wynagrodzenia stanowiącego podstawy ustalenia wysokości indywidualnej nagrody zaliczane jest również wynagrodzenie (zasilek) za okres choroby spowodowanej wypadkiem przy pracy, za okres choroby zawodowej, za okres innej choroby trwającej dłużej niż

trzy dni, za czas urlopu macierzyńskiego i ćwiczeń wojskowych. W bieżącym roku fundusz nagród będzie znacznie wyższy aniżeli w latach poprzednich. Przewidywany jest

(Dokończenie na str. 2)

## Orędzie noworoczne

## Dyrektora naczelnego WSK inż. Józefa Lipińskiego

**Z**AKOŃCZYLIŚMY rok 1973, rok trudny, rok napiętych zadań gospodarczych, pierwszy rok pracy w nowym systemie organizacyjnym — w Wielkiej Organizacji Gospodarczej; zakończyliśmy go pełnym sukcesem.

Osiągnięte wyniki produkcyjne są znacznie wyższe od średnich krajowych i stawiają nas w rzędzie lepiej pra-

cujących przedsiębiorstw kraju. Wysoka dynamika wzrostu sprzedaży produktów wynosząca 16,7 proc. w stosunku do 1972 r. przy jednoczesnym pokryciu tego przyrostu w 72 proc. wzrostem wydajności pracy i osiągnięciem 13 proc. wzrostu wydajności w stosunku do roku 1972 świadczy

(Dokończenie na str. 3)

## Na polowaniu



Mysłiwy prezentuje rysia upolowanego na terenach podległych Nadleśnictwu Maćkowska Ruda w rejonie Puszczy Augustowskiej - Suwalskiej.

## Z obrad plenarnych WRZZ

## Załoga jedynym mocodawcą związków zawodowych

STYCZNIOWE PLENARNE ZEBRANIE WRZZ POŚWIĘCONO OCENIE PRACY W ROKU UBIEGŁYM I KIERUNKOM DZIAŁANIA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH LUBELSZCZYZNY W R. 1974.

Ze sprawozdania przedstawionego przez przewodniczącego WRZZ Romualda Jankowskiego wynika, że w ubiegłym roku powzięto i zrealizowano wiele inicjatyw, które znacznie przyczyniły się do dalszego gospodarczego i społecznego uaktywnienia pracowników Lubelszczyzny.

Przeprowadzono lubelską racjonalizatorską sztafetę 5-latk, której wyniki przyniosły wiele interesującego materiału i wniosków przydatnych do usprawniania pracy fabryk i innych zakładów przemysłowych i usługowych; współzawodnictwo o ty-

tul Przewodniczącego Pracownika Lubelszczyzny, urządzono festyny robotnicze; prowadzono rywalizację o coraz lepsze zainteresowanie pracą a więc o jej wyniki i wynagrodzenie, jak co roku organizowano kolonie letnie i wczasowe.

Obecnie, po reorganizacji struktury związków zawodowych, poszczególnym instancjom dano większe możliwości inspirowania i organizowania życia związkowego, zwiększając ich rolę w całokształcie spraw fabrycznych.

(Dokończenie na str. 2)

## Kampania sprawozdawczo-wyborcza w TPRP zakończona

W DNIU 7 STYCZNIA BR. ODBYŁA SIĘ W WSK II KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA ZARZĄDU ZAKŁADOWEGO TOWARZYSTWA PRZYJAZNI POLSKO-RADZIECKIEJ. WZJĘŁO W NIEJ UDZIAŁ 76 DELEGATÓW Z WYDZIAŁOWYCH KÓŁ TPRP. POZA TYM PRZYBYLI: SEKRETARZ KZ PZPR WIESŁAW PAROL, ZASTĘPCA DYREKTORA DO SPRAW EKONOMICZNYCH ROMAN BOSAK ORAZ PRZEDSTAWICIEL GENERALNEGO KONSTRUKTORA ŚMIGŁOWCÓW JURIJ JAKOLEWICZ BUDANOW.

## Podziękowanie

RADA ZAKŁADOWA I DYREKCJA WYTWÓRNI SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO W ŚWIDNIKU

Wojewódzka Rada Związków Zawodowych i redakcja Sztandaru Ludu w Lublinie wyrażają serdeczne podziękowanie radzie zakładowej i dyrekcji za umożliwienie i zabezpieczenie udziału zespołów artystycznych w uroczystościach, koncertach i imprezach organizowanych w 1973 roku.

Aktywne zaangażowanie pracowników w realizację idei honorowania przodowników pracy — ludzi dobrej roboty spotkało się z uznaniem władz i załóg zakładów pracy Lubelszczyzny.

Jesteśmy przekonani, że w dalszym ciągu zespoły waszego zakładu będą uczestniczyć we wszystkich poczynaniach mających na celu satysfakcjonowanie ludzi rzetelnej pracy, w propagowaniu ich trudu i osiągnięć.

Przewodniczący WRZZ  
ROMUALD JANKOWSKI  
Redaktor Naczelny  
Sztandaru Ludu  
EUGENIUSZ MYŚŁOWSKI

(Dokończenie na str. 2)

## Pożegnanie emeryta



Coraz częściej na zasłużony wypoczynek odchodzą z naszej WSK pierwsi jej budowniczości. Na zdjęciu fragment pożegnania długoletniego pracownika wytwórni i seniora lotnictwa — Antoniego Grabowskiego.

Fot. T. Sugier



## Kampania sprawozdawczo-wyborcza w TPPR zakończona

(Dokończenie ze str. 1)

W konkursie pt. BRATERSTWO, PRZYJAŹN i WSPÓLPRACA udział wzięło 86 osób. Laureatem przyznano określoną ilość miejsc na wycieczkę do miast im. Lenina w Krakowie i muzeum Lenina w Poroninie.

W konkursie pt. NASZE WSPÓLNE DROGI ogłoszonym przez redakcję Sztandaru Ludu i Kadińskiej Wojny wzięło udział w WSK 7 osób, spośród których było aż dwóch laureatów. Redakcja Sztandaru Ludu przyznała im bezpłatne wycieczki do ZSRR.

W konkursie Trybuny Ludu na temat wiedzy o osiągnięciach naukowych kraju Rad zwyciężyli HENRYK SZABŁUCKI z OBR otrzymując bezpłatny wyjazd do Moskwy.

W nagrodę za dobrą działalność w TPPR, byli na wycieczkach w Związku Radzieckim: CELINA WŁODARCZYK i WANDA KNAP z wydziału montażu motocykli, MIECZYSLAW WOJCIWÓW z działu głównego technologa, oraz SŁAWISŁAW KRAKEM z wydziału narzędzi i sprawdzianów.

Mielimy też przyjemność spotkać się w Polsce z uczestnikami wycieczki obrusowskiej z Wołgogradu i z delegacją z Łuckiej Fabryki Samochodów.

O NASZEJ współpracy z Łucką Fabryką Samochodów pisał radziecki Komunist oraz polska Przyjaźń, gdzie w dniu 23 grudnia ub. roku w nr 57 napisano: Z roku na rok nabierają coraz większego znaczenia stale rozwijające się kontakty między przygranicznym obwodem ZSRR i województwami Polski. Obejmują one różnorodne strony życia gospodarczego, naukowo-technicznego i kul-

turalnego. Wzajemna wymiana doświadczeń, przyjmowanie od siebie nowości, oto tematy tych spotkań. Pozytywne rezultaty przynosi współpraca między Wytwornią Sprzętu Komunikacyjnego w Swidniku, a Lwowską Fabryką Autobusów (Lucka Fabryka Samochodów), przedsiębiorstwami budowlanymi Lublina, Łucką i Brześcia, Mieszkańcy przygranicznych województw Polski i obwodów w ZSRR szczególnie interesują się wymianą zespołów artystycznych, sportowych i działalnością społeczną.

Z koreferatami dotyczącymi działalności TPPR wystąpili: Stanisław Kramek, Zenon Gębala, Celina Włodarczyk i Leszek Poczesniak. W dalszej części konferencji sekretarz KZ PZPR Wiesław Parol dokonał oceny działalności towarzystwa, dziękując za dotychczasową pracę wszystkim aktywistom i życząc sukcesów w pracy w nowym okresie sprawozdawczym. Wręczył też pamiątkowe dyplomy uznania i obiecał dalszą wszechstronną pomoc ze strony Komitetu Zakładowego.

Pośród wyróżnionych znaleźli się: Roman Biliszczuk, Alicja Golec, Maria Grabarczyk, Marian Kaciuczyk, Mieczysław Kaliszuk, Stanisław Kramek, Zdzisław Mazur, Zbigniew Mroziak, Eugeniusz Nikolajew, Witold Siedlecki, Tatiana Stelmach, Lucja Szymańska, Natalia Wawrzyszak, Stanisław Wasiluk.

Na zebraniu podjęto zobowiązania produkcyjne i społeczne oraz wybrano nowy zarząd w składzie: Roman Bosak, Roman Bogucki, Wiktor Borzym, Adam Bury, Zenon Gębala, Stanisław Kramek, Stanisław Komsta, Zbigniew Mroziak, Eugeniusz Nikolajew, Wiesław Parol, Stanisław Pasko, Witold Siedlecki,

Halina Siwińska, Tatiana Stelmach, Władysław Stechnij, Mieczysław Zieliński.

Po ukończeniu się przewodniczącym ZZ TPPR został ponownie Adam Bury, wiceprzewodniczącymi Mieczysław Zieliński, Zbigniew Mroziak i Stanisław Komsta, sekretarzem Władysław Stechnij, skarbnikiem Witold Siedlecki.

AB

## Wypłata nagród z funduszu zakładowego w lutym br.

(Dokończenie ze str. 1)

wskaznik ponad 8 procent. W chwili obecnej nad ostateczną wersją projektu regulaminu, który przedstawiony zostanie ostatecznie KSR w trzeciej dekadzie stycznia br. pracują już liczne komisje. Przewidujemy, że pracownicy bezpośrednio i pośrednio produkcyjni, technolodzy, ekonomiści i planiści otrzymają trzynastkę w lutym b. roku. Natomiast kierownicy

pionów wydziałów i działów, mistrzowie, specjaliści i pracownicy oddelegowani do pracy w radzie zakładowej i organach samorządu robotniczego otrzymają nagrody po pełnej weryfikacji wyników przedsiębiorstwa. W tej sytuacji najważniejsze wydaje się być obecnie przyspieszenie prac komórek rozliczeniowych. Chodzi po prostu o to, aby listy z działów i wydziałów znalazły się jak najszybciej w rachubie. Zanotował: MK

## Zobowiązanie

Członkowie koła TPPR przy wydziale narzędzi i sprawdzianów dla uczczenia 30 rocznicy powstania TPPR podejmują niniejszym zobowiązanie produkcyjne przepracowania po 16 godzin na osobę poza godzinami pracy, przy wytworzeniu imadelek na eksport do USA, co daje w sumie 650 godzin.

Członkowie koła przy wydziale narzędzi i sprawdzianów wywołają do współzawodnictwa wszystkie koła TPPR w WSK.

## Lato 1973

Wprawdzie zima w pełni i do lata jeszcze daleko, niemniej wracamy często myślami do roku minionego, dokonując analizy i oceny spędzonego urlopu. Czy dla wszystkich był udany, atrakcyjny — czy wrócił się zadowolony? O możliwościach wypoczynku naszych pracowników, o posiadanych zasobach ilościowych i jakościowych, o rosnących potrzebach w tym zakresie mówimy coraz konkretniej.

Perspektywiczne zabezpieczenie potrzeb, modernizacja istniejącej bazy i zaplecza, podnoszenie standardu wyposażenia, wyżywienia i obsługi czasowiczów czyni potrzebę racjonalnego dysponowania środkami ze

względem na fakt, że często potrzeby przerastają możliwości.

Faktem jest, że zainteresowanie załogi organizowanymi formami wypoczynku jest bardzo duże i rzecz biorąc ogólnie problem z uzyskaniem skierowania dotyczy w zasadzie dwóch okresów, tj. III dekadę czerwca do II dekadę sierpnia.

W roku ubiegłym do miesiąca września w ośrodkach zakładowych, tj. w Dąbówku, Polanicy, Kołobrzegu i nad Jeziorem Białym oraz w różnych miejscowościach FWP wypoczywało ponad 3200 osób pracowników naszego zakładu i ich rodzin, z tego w Dąbówku 1290 osób, nad Jeziorem Białym 446, w Polanicy 796, w Kołobrzegu 120. Ponadto na czasach indywidualnych i rodzinnych nad jeziorem Łukce odpoczywało 800 osób.

W roku ubiegłym rada zakładowa przy podziale czasów na poszczególne komórki organizacyjne odstąpiła od zasady przyznawania limitów na poszczególne wydziały w stosunku do ilości pracowników pobierających zasiłek rodzinny. Za podstawę centralnego podziału przyjęto ilość pracowników o największym stażu pracy w poszczególnych komórkach. Ze stosunku ilości osób z określonym stażem do ilości miejsc w ośrodkach uzyskano odpowiednie wskaźniki: Dąbówek 1:15, Jeziorno Białe 1:35, Polanica 1:50. Przyjęty system podziału zyskał aprobatę wśród załogi.

Podania o Kołobrzeg podobnie jak o FWP rozpatrywała w roku ubiegłym komisja rady zakładowej.

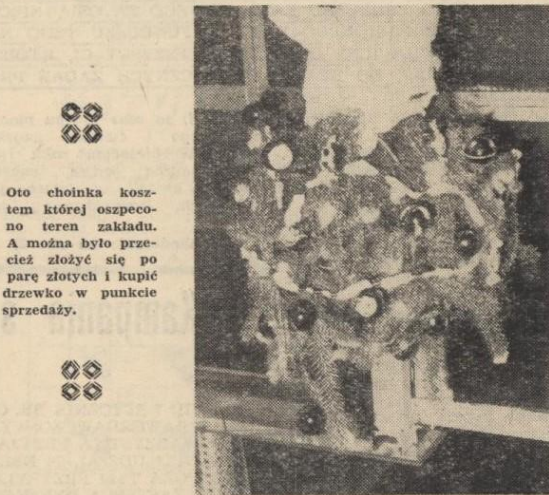
Na zasadzie bezdewizowej wymiany 30 pracowników WSK z rodzinami przebywało w NRD, w zamian za taką ilość miejsc w

(Dokończenie na str. 4)

## Poświęteczny remanent

## KONTRASTY

Pracownicy WSK ANDRZEJ SKIBA i MIECZYSLAW GĄGOL zamiast ochraniać zniszczyli młode drzewko będące osobą zakładu.



Oto choinka kosztowna, której ośpiętno teren zakładu. A można było przecie złożyć się po parę złotych i kupić drzewko w punkcie sprzedaży.



A tak właśnie inni pracownicy zabezpieczyli rosnący przed wydziałem świerk. Nie wyrządzono szkody, a i odebiono go przy okazji.

Zdjęcia St. Strelnik



## Gorąca linia

## Czy służą załogom?

Wkroczyliśmy w nowy rok 1974 przyjmując trudne zadania planowe. Ich wykonanie zależeć będzie od wysiłku pracowników wszystkich komórek organizacyjnych, od kolektywów i kierownictwa administracyjnego wydziałów. Na tych ostatnich spoczywa jak wiadomo trudna i odpowiedzialna rola podejmowania śmiałych i odważnych decyzji w regulowaniu wielu procesów produkcyjnych jak również i tych, które zachodzą w stosunkach międzyludzkich. Jak służą kolektywy wydziałowe załogom i co o tym mówią sami pracownicy — to właśnie zagadnienie jest przedmiotem dalszych naszych refleksji w nowym cyklu pod nazwą GORĄCA LINIA, który zapoczątkowaliśmy w 369 numerze Głosu. Dziś zatem piszemy o pracy kolektywu wydziału magazynów. A piszemy w oparciu o rozmowy przeprowadzone z pracownikami tej placówki.

J.D. — Moim zdaniem kolektywy naszego wydziału pracuje dobrze. Panował w roku ubiegłym nad sytuacją na wielu trudnych odcinkach naszej pracy rozstrzygając trafnie liczne problemy. Nie udało się jedynie, jak dotąd, uregulować całkowicie najważniejsze bolączki placówki jaką jest brak dodatkowych pomieszczeń na składanie materiałów. Ta sprawa jest u nas nadal zagadnieniem numer jeden. Co najmniej 80 proc. naszych pracowników otrzymało w roku ubiegłym podwyżki, a kolektyw rozpatrywał z dobrym skutkiem wiele spraw ludzkich. Przy tej okazji warto podkreślić, że mamy niezwykle operatywnego kierownika. Stawia on najczęściej każdą sprawę odważnie i konkretnie.

S.W. — Nie mam szczęścia do kolektywu wydziałowego. Trudno, ale w ten sposób stawiam sprawę. Już kilkakrotnie odsy-

łano mnie do działu kadr nie patrząc na to, że jestem chora i mam na utrzymaniu kilku małych dzieci. Rozumiem, że praca w zakładzie jest rzeczą najważniejszą, lecz zmartwienie i troski człowieka, których nie brak często w życiu, to sprawy, które należałoby także brać pod uwagę. Jeżeli tak się nie dzieje, niemiłosiernie o załamaniu psychicznym, o uprzedzeniu do wielu ludzi, a i do tych z kolektywu także. Tyle może o stosunkach międzyludzkich. W sprawach produkcyjnych wydziału i przedsiębiorstwa kolektyw nasz robi chyba wszystko, na co go stać.

J.K. — Pracę naszego kolektywu uważam za prawidłową. Największą bolączką, z którą borykamy się na co dzień i my pracownicy, a i kolektyw także, to brak dodatkowych pomieszczeń. W ostatnim okresie kierowni-

(Dokończenie na str. 5)

## Z obrad plenarnych WRZZ

(Dokończenie ze str. 1)

Wypadałoby teraz jak najszybciej tę rolę przejąć, zacząć jeszcze lepiej jak to było dotąd, współdecydować z kierownikami fabryk i zakładów pracy o codziennych problemach załóg będących właściwie jedynymi mocodawcami związków zawodowych.

Jeśli chodzi o sprawy szczegółowe, to postulowano m.in. możliwość dalszego korzystania z autokarów, które by mogły wozić ludzi na sobotnio-niedzielny wypoczynek; sprecyzowanie jednorazowego w roku korzystania z biletów przy powrotach z urlopu; wyjaśnienie spraw dotyczących wynagrodzenia za współzawodnictwo. Te postulaty złożono sekretarzowi CRZZ MIECZYSLAWOWI GRADOWI obecnemu na posiedzeniu.

(ac)



# OREDZIA NOWOROCZNE

(Dokończenie ze str. 1)

nem ubiegłego roku, dzięki aktywnej i społecznej postawie załogi WSK daliśmy dodatkową produkcję wartości 30 mln zł, wkładając tę sumę do banku 30 mld. Obok tych wartości mierzonych ilością wykonanych i sprzedanych wyrobów wypracowaliśmy wiele wartości niewymiernych — korzyści społecznych zamykających się w sferze wzrostu świadomości, postaw ludzkich i aktywności. One to były nam potrzebne do przezwyciężenia trudów jakie niejednokrotnie stawały na naszej drodze, przezwyciężenia ludzkich słabości, które ten marsz ku lepszymu utrudniały. Możemy powiedzieć, stojąc na progu czekających nas z nowym rokiem zadań, że ubiegły był dla nas wszystkich dalszym umocnieniem się wiary w słuszność obranej drogi — wiary, że to co zrobiliśmy i co zrobimy, będzie dobrze służyło nam i pokoleniom, które przyjdą po nas.

W tym przekonaniu utwierdziła nas partia sumująca podczas I Krajowej Konferencji Partijnej osiągnięcia

za okres jaki upłynął od VI Zjazdu. Było to pierwsze tego rodzaju wydarzenie w naszym kraju. Chcemy po prostu wiedzieć na bieżąco o jakim jesteśmy punkcie obranej drogi oraz ile pozostało do przebycia, by dościsnąć najlepiej rozwinięte gospodarczo kraje świata. Zdajemy sobie sprawę z tego, że wiele jest jeszcze przed nami —

gospodarzami, którzy umieją, w interesie całego społeczeństwa, wykorzystywać i pomnażać potencjał gospodarczy.

**Z**ALOGA Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku to zespół ludzi pracowitych i ofiarnych. W ciągu ubiegłego roku mieliśmy wiele przykładowych — przykładów gospodar-

kierunek trzeba kontynuować, do tego jesteśmy zobowiązani nakazem czasu — zjemy przecież w drugiej połowie dwudziestego wieku, zdając sobie sprawę z tego, że świat nie stoi w miejscu.

W tym działaniu zawsze w pierwszym szeregu stała nasza zakładowa organizacja partyjna. Ona to nadawała jednolity kierunek naszej pracy

Z okazji Nowego Roku składam podziękowanie wszystkim pracownikom wytwórni, członkom partii, aktywni związkowemu i młodzieżowemu, kobietom, technikom i inżynierom, mistrzom i brygadziom za ich dobrą pracę, za pełne oddanie swych sił sprawie zakładu. Pragnę Wam Towarzysze w imieniu Komitetu Zakładowego wyrazić głębokie słowa uznania za to, że swoją pracą przyczyniliście się do dalszego rozwoju naszego kraju.

Z okazji Nowego Roku, w imieniu Komitetu Zakładowego i własnym, życzę Wam Towarzysze, pracownicy WSK osiągnięcia dalszych sukcesów zawodowych i społecznych. Życzę Wam i Waszym najbliższym wiele zdrowia i zadowolenia z osiągnięcia osobistych celów. Wychodząc na spotkanie Nowego Roku, wychodzimy na spotkanie nowym trudom dnia codziennego, nowym problemom, które przyniesie nam życie. Rozwiązujemy je pomyślnie dla wszystkich i dla siebie.

DO SIEGO ROKU

wiele czeka nas roboty i w tym roku, który witamy i w latach następnych. Zdajemy sobie sprawę z tego, że musimy to być naprawdę dobrą robotą w całym tego słowa znaczeniu. Robotą wydajną, o wysokiej jakości, dobrze zorganizowaną i opartą o kryteria odpowiedzialności oraz gospodarskiego patrzenia na powierzony naszej pieczy majątek społeczny. Nie wolno nam pozostawać obojętnymi na to co nas otacza. Nie wolno nam lekkomyślnie gospodarować zasobami ludzkiej siły. Chcemy i musimy być

ności i aktywności zawodowej oraz społecznej. Dowodów na to, że jeśli się czegoś pragnie, jeśli robi się to ze zrozumieniem ogólnego celu, to się osiąga. Nie hasłami, nie najlepiej wyszukany słowami, ale rzetelną pracą, utrzymaniem wysokiej dyscypliny i zaangażowaniem w życie społeczne zakładu.

Zrobiliśmy wiele porządku w naszym najbliższym otoczeniu, wiele dobrego na każdym stanowisku pracy. Zakład staje się coraz bardziej nowoczesny, a praca coraz lepsza i wydajniejsza. Tak obrany

— była nośnikiem wielkiej idei i celu wytyczonego przez VI Zjazd partii. Uzyskiwanie wysokich osiągnięć było możliwe dzięki pracy i wielu wyrzeczeń ze strony licznych aktywów partyjnego i społecznego. Możemy dziś stwierdzić z całą odpowiedzialnością, że powierzone nam obowiązki spełniliśmy. Czynem partyjnym potwierdziliśmy nasze zdyscyplinowanie i zaangażowanie — daliśmy dowód, że nasza organizacja partyjna zawsze gotowa jest do wypełnienia ciążących na niej obowiązków.

(Dokończenie ze str. 1)

naprawdę, że w gospodarce naszego zakładu zdecydowanie przeszliśmy z rozwoju przy pomocy czynników ekstensywnych do rozwoju drogą intensywną.

Wymagało to lepszej pracy nas wszystkich, poprawy organizacji pracy, przyspieszenia postępu technicznego i organizacyjnego, ujawniania i zagospodarowywania rezerw, a więc stworzyło z jednej strony lepsze perspektywy dalszego harmonijnego rozwoju zakładu, z drugiej natomiast strony podstawy do lepszego opłacania wydajnej, rzetelnej pracy. Dzięki temu potrafiliśmy na przestrzeni 1973 r. zwiększyć fundusz płac dla ogółu pracowników o 8,8 proc. w tym dla robotników bezpośrednio produkcyjnych o 13,3 proc. Pomimo trudnych i napiętych zadań potrafiliśmy w 1973 r. przekazać państwu do BANKU 30 MLD —

nych potrzeb, oraz przednaczonej eksport, przy jednoczesnym coraz oszczędniejszym gospodarowaniu. Tylko bowiem zwiększenie produkcji przy zmniejszeniu nakładów na jej wytworzenie oznaczać może coraz lepsze zaspakajanie stale rosnących potrzeb społecznych i poprawę warunków życia ludzi pracy. W takim też aspekcie określiliśmy i przyjeżdżamy na Konferencji Samorządu Robotniczego w dniu 28 grudnia 1973 r. dla naszej wytwórni na 1974 rok.

Zadania te charakteryzują się napięciem zbliżonym do zadań roku 1973, przy jednoczesnym zwiększeniu wymagań w zakresie tempa wprowadzenia postępu technicznego i organizacyjnego, oszczędności materiałów, bardziej oszczędnego gospodarowania siłami i środkami jakie posiadamy. Rok pracy naszego przedsiębiorstwa w ramach Wielkiej Organizacji Gospodarczej pozwolił na ujawnienie i rozpoznanie wszystkich elementów stymulujących dalszy dynamiczny rozwój zakładu i na określenie głównych kierunków uderzeniowych, od których realizacji uzależnione jest jaki nasz zakład będzie, jak nam wszystkim będzie się w nim pracowało, jak poprawiać się będą nasze warunki i życia.

Na czoło zagadnień wybiła się

sady wiązania wyników pracy, społecznej przydatności wykonywanej pracy ze świadczeniami ze strony zakładu na rzecz indywidualnego pracownika.

Zmiany organizacyjne powinny także zlikwidować występujące jeszcze u nas zjawisko zbytecznego dublowania prac, rozpraszania odpowiedzialności. Główny sens tych zmian to kompleksowe zamykanie poszczególnych wiązań się zadań w ramach jednej komórki, jednego pionu. Ograniczanie więc tzw. spraw stykowych i przebiegów między komórkami, a także zwiększenie i dokładniejsze umiejscowienie odpowiedzialności za realizację zadań kompleksowych mających bezpośredni wpływ na wyniki pracy.

Rozumiem to jako rozwinięcie intensywnych metod gospodarowania drogą wykrywania i zagospodarowywania rezerw, w tym rezerw już bardziej złożonych, rezerw jakościowych.

W parze z tą działalnością musi iść walka o pełne zdyscyplinowanie wszystkich pracowników, o zdecydowane zmniejszenie absencji, o zmniejszenie fluktuacji kadr, o pełne wykorzystanie dnia pracy.

**R**OK 1974 powinien być w naszym zakładzie rokiem przełomowym w

kich parametrów jakościowych i terminowości dostaw, traktować będziemy jako zadanie priorytetowe.

Jest to tym bardziej konieczne, że podjęliśmy już w tym zakresie zobowiązania w stosunku do centrali handlu zagranicznego PZL, w stosunku do potencjalnych nabywców naszych wyrobów, a także z tego względu, że na poczet planowanego dużego wzrostu obrotów z zagranicą w 1974 r. zaciągnęliśmy pożyczkę kredytową, w której ramach już następują pierwsze dostawy nowoczesnych obrabiarek.

I wreszcie, oprócz naszych zakładowych interesów, rozwój eksportu do krajów kapitalistycznych jest potrzebny naszemu krajowi.

Zadaniem, które determinuje dalszy dynamiczny rozwój zakładu jest zabezpieczenie ciągłości finalnej produkcji lotniczej, a co za tym idzie

wdrożeniowymi, i wreszcie usprawnienia współpracy z komórkami funkcjonalnymi zakładu, poprzez zmianę powiązań i podległości poszczególnych służb. Inaczej mówiąc, stworzenie organizacji i zarządzania Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym poprzez cel jaki nam przyswieca, a nie poprzez stywnie i przeszarżowane przepisy, zasady i praktyki.

Oczywiście przedstawiona przeze mnie problematyka nie wyczerpuje zakresu naszej pracy w 1974 roku. Zadania w poszczególnych pionach, działach, wydziałach, grupach pracowniczych są dużo szersze i wymagają będą w dalszym ciągu zaangażowania i inicjatyw, i przede wszystkim tego, co nazywamy dobrą robotą na każdym stanowisku pracy. Będziemy do tych zagadnień nie raz jeszcze wracać na przestrzeni roku.

Kończąc chciałbym w

## Dyrektora naczelnego WSK inż. Józefa Lipińskiego

31 mln zł dodatkowej produkcji. Osiągnięcie tych wyników było możliwe dzięki coraz lepszej pracy na każdym odcinku, dzięki ofiarności i pełnego zaangażowania całej załogi. Zespolone działanie wszystkich naszych pracowników: robotników, inżynierów, techników, ekonomistów, pracowników administracyjnych, w tym kobiet i młodzieży pozwoliło w naszych zakładowych warunkach, mimo wielu obiektywnych i subiektywnych trudności na bardzo dobre wywiązanie się wytwórni z zadań nałożonych na nas przez państwo.

**Z**A TEN WYSIŁEK, ZA PEŁNE ZAANGAŻOWANIE, ZA INICJATYWY, KTÓRE ROZWIJALIŚCIE NA PRZESTRZENI ROKU, PRAGNĘ W IMIENIU KIEROWNICTWA I SWOIM WŁASNYM ZŁOŻYĆ GORĄCE I SERDECZNE PODZIĘKOWANIE WSZYSTKIM CZŁONKOM ZAŁOGI WSK.

**P**RZED nami rok 1974, przedostatni rok bieżącego pięcioletnia. Generalne zadania stojące przed przemysłem to dalsze zwiększenie tempa produkcji przeznaczanej na rynek dla zaspokojenia społecz-

społeczna dyscyplina pracy — w pełnym znaczeniu tego słowa. Charakterystyczną cechą nowych zasad gospodarowania w ramach WOG-u jest fakt, że w miarę polepszenia wyników pracy, a co za tym idzie efektów ekonomicznych, przedsiębiorstwo może wypracować większe środki na opłacenie rzetelnej i wydajnej pracy. Stąd też musimy w 1974 r. doprowadzić do tego, aby cała załoga wypracowywała te coraz lepsze wyniki, jak również do tego, żeby ci, którzy swoją pracę nie przyczynili się do tych wyników — nie korzystali z efektów, a w skrajnych niepoprawnych przypadkach opuszczali nasz zakład jako ci, którzy obniżają nasze wyniki i osiągnięcia, a tym samym działają na szkodę większości załogi.

Uważam za konieczne podjęcie w 1974 roku szeroko zakrojonej, całorocznej działalności wszystkich kierowników i kolektywów, we wszystkich działach i wydziałach, przez całą załogę walki o rzetelną i wydajną pracę na każdym stanowisku, w warsztacie produkcyjnym, przy maszynie, przy desce kreślarskiej i wreszcie przy biurku.

Musimy w 1974 roku dokonać takich zmian organizacyjnych w układzie całego przedsiębiorstwa, które doprowadzą do jednakowego napięcia zadań w poszczególnych komórkach funkcjonalnych, w grupach pracowniczych, na poszczególnych stanowiskach pracy. Równolegle z tym musimy wypracować precyzyjne określenie zadań, zadań wymiernych, pozwalających na zachowanie za-

rozwinięciu produkcji na eksport do krajów kapitalistycznych. Co roku rozwijamy nasz eksport do krajów socjalistycznych, dynamika w tym zakresie w 1974 r. jest dalej wysoka. W województwie naszym wysuwamy się w tym zakresie na pierwsze miejsce, natomiast wielkość naszego eksportu do krajów socjalistycznych. Dotychczasowe próby zwiększenia tego eksportu nie są ani na miarę naszych potrzeb, ani też na miarę naszych możliwości.

Do unowocześniania metod produkcji stosowanych obecnie w oparciu o dostawy krajowe i z krajów naszego obozu, musimy dołożyć wdrażanie tego co najnowocześniejsze w wysoko rozwiniętych krajach spoza naszego obozu. W świetle zadań — produkowania coraz więcej, lepiej i efektywniej — rewolucjonizowanie naszych metod technologicznych, wprowadzanie wielkiego i efektywnego postępu technicznego jest nakazem chwili. Stąd też zadanie rozwijania produkcji na eksport do krajów kapitalistycznych przy zachowaniu wyso-

zadanie rozpracowania i uruchomienie produkcji śmigłowców, które zastąpią obecnie produkowane Mi-2.

Do tego wielkiego zadania nie jesteśmy jeszcze w pełni przygotowani. Już dzisiaj musimy rozwijać naszą bazę naukowo-badawczą, doskonalić metody i formy pracy, żeby sprostać tym wszystkim zadaniom jakie w trakcie realizacji będą wynikać.

Nie zapominając o realizacji pozostałych zadań w zakresie planu rozwoju nauki i techniki oraz nowych uruchomień, wszelką działalność musimy podporządkować przygotowaniu tego zadania, jego pełnej, szybkiej i dobrej realizacji. Stąd też konieczność organizacyjnych zmian w Ośrodku Badawczo - Rozwojowym, w tym szczególnie zmian podyktowanych koniecznością bardziej precyzyjnego rozdziału zadań i kompetencji; zrównoważenia napięcia zadań w poszczególnych komórkach, oddziaływania ludzi decydujących o rozwoju konstrukcji, technologii od prac nie mających nie wspólnego z pracami koncepcyjnymi, badawczymi i

imiennu kierownictwa wytwórni i swoim własnym życzyć całej załozie, aby w nowym 1974 r. nie zabrakło nam przede wszystkim sił i koncepcji w rozwiązywaniu trudnych, stojących przed nami zadań. Dla każdego z was niech będzie on rokiem dobrym, w którym spełnią się wasze osobiste, jak również wszystkie inne życzenia.

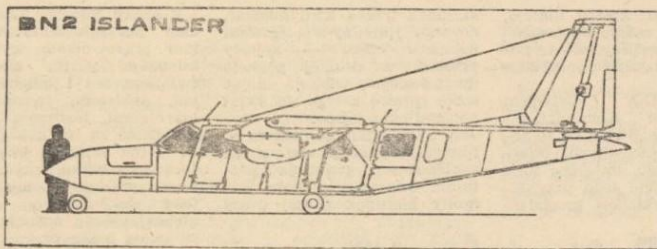
**CAŁEJ ZAŁOŻE — ROBOTNIKOM, TECHNIKOM, INŻYNIEROM, EKONOMISTOM, PRACOWNIKOM ADMINISTRACYJNYM, KOBIECIOM I MŁODZIEŻY SKŁADAM JAK NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA NOWOROCZNE.**

**NIECH SIĘ SPEŁNIĄ WASZE MARZENIA I ŻYCZENIA, NIECH DLA WAS WSZYSTKICH ROK 1974 BĘDZIE LEPSZY, NIECH PRZYNIESIE WAM WIĘCEJ SATYSFAKCJI, PRZYJEMNYCH PRZEŻYĆ I ZADOWOLENIA. NIECH NIE ZABRAKNI WAM SIŁ W ROZWIĄZYWANIU WASZYCH OSOBISTYCH I SPOŁECZNYCH PROBLEMÓW.**



## CO SŁYCHAĆ W SKRZYDLATYM ŚWIECIE?

## Samolot wielozadaniowy Britten Norman BN2 Islander



Jest to samolot metalowy o dosyć prostej konstrukcji. Posiada właściwości krótkiego startu i lądowania (SHORT).

Podstawowe dane: rozpiętość — 14,9 m, długość — 12,0 m, wysokość — 3,2 m.

Ciężar całkowity — 2990 kg,

ciężar pustego — 1710 kg.

Napęd — 2 silniki Avco Lycoming IO — 540 Ks, moc jednego silnika 304 KM (300 SHP), śmigła — firmy Hartzell.

Paliwo — normalnie — 518 l, maksymalnie — 743 l.

Prędkość — na 75 proc. mocy 274 km/h, minimalna — 71 km/h.

Pas startowy — 302 m, zasięg przy 518 l paliwa na 67 proc. mocy — 962 km.

Ilość miejsc — 12 (w tym pilot).

Produktowany na licencji w Rumunii i Belgii.

Literatura — Flight nr 3355 — 28 June 1973 str. 995.

## S-64E SKYCRANE

Jednym z wielu śmigłowców produkowanych przez firmę Sikorsky jest latający dźwig — S-64E Sky Crane.

Obecna wersja jest udoskonaleniem śmigłowca S-64, którego pierwszy lot odbył się 9 maja 1962 r. S-64E przewozi 10 ton ładunku.

Podstawowe dane: prędkość maksymalna — 203 km/h, pręd-

kość przelotowa — 169 km/h, wznoszenie maksymalne — 6,6 m/sek., pułap praktyczny — 2743 m, zasięg — 370 km.

Napęd — 2 silniki Pratt and Whitney JETD-12A-1A, moc 1 silnika — 4563 KM.

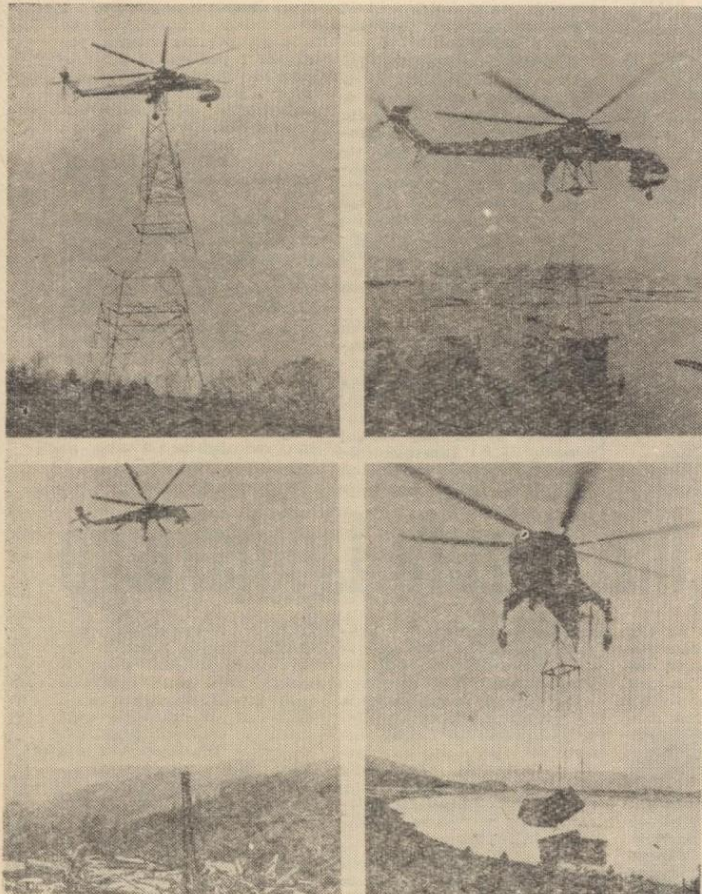
Ciężar pustego — 8722 kg, ciężar całkowity — 19047 kg, ciężar użyteczny — 10325 kg.

Długość całkowita — 26,97 m (z obr. się wirnikami), średnica

wirnika głównego — 21,95 m, ilość łopat wirnika głównego — 6, średnica śmigła ogonowego — 4,88 m, ilość łopat śmigła ogonowego — 4,88 m, ilość łopat śmigła ogonowego — 4.

Szerokość (bez wirników) — 6,65 m, wysokość (bez wirników) — 5,66 m.

Literatura — Sikorsky Aircraft News — For Release At 1973 Paris Air Show.



Na zdjęciach: montaż słupa linii wysokiego napięcia; montaż instalacji wentylacji na dachu; transport kolosalnych bel drewna; wyladunek statku w miejscu oddalonym od portu.

Wybrał: MARK

(Dokończenie ze str. 2)

Polańczyku dla gości z NRD. Kontynuowanie wzajemnej wymiany jest na pewno korzystne. Stawka żywieniowa we wszystkich ośrodkach wynosiła 31 zł dziennie. Rezultat zadowolenia w dużym stopniu uzależniony jest od wielu czynników, m.in. od doboru i urozmaicenia posiłków, możliwości zaopatrzeniowych, kwalifikacji personelu itp.

Wczasy zakładowe cieszą się dużym zainteresowaniem wszyst-

kich pracowników. Stosowany system preferencji dla zatrudnionych na stanowiskach uciążliwych, pomoc w postaci ulg dla najmniej zarabiających — to konkretne przykłady oddziaływania moralnego i materialnego. W roku ubiegłym wydatkowano na ten cel ponad 40 tys. zł. Rada zakładowa pamięta też o ren-

cistach i emerytach naszego zakładu. Wiosenne turnusy organizowane w Polańczyku cieszą się wśród nich dużym uznaniem.

Największym powodzeniem w okresie letnim cieszy się ośrodek w Darłówie. Położenie tego ośrodka, jego walory profilaktyczno-lecznicze uzasadniają coraz większe zainteresowanie w

## HEREZJE EKONOMICZNE

str. 224, n. 2000, cena zł 22.—

Na pracę składają się eseje zawierające barażo szeroki przekroj problemów dyskusyjnych w ekonomii burżuazyjnej w w ciągu ostatnich 60—70 lat, ze szczególnym uwzględnieniem współczesności. Autorka podkreśla, że ekonomiści burżuazyjni (a przede wszystkim ci, którzy opierają się na ekonomii neoklasycznej) tworzą koncepcje społeczeństwa kapitalistycznego jako harmonijne wspólnoty interesów, tworząc wymaginowane, nie mające nic wspólnego z rzeczywistością modele; natomiast obowiązkiem ekonomistów jest badanie przebiegających procesów gospodarczych i pokazanie ich skutków dla współczesnego i przyszłego społeczeństwa. Praca jest przeznaczona dla ekono-

mie oraz wysuwa własne propozycje dotyczące zasad współpracy banku z przedsiębiorstwem, zmierzające do poanieśnienia skuteczności oddziaływania systemu kredytowego na gospodarkę zasarami w przedsiębiorstwach. Książka zainteresuje działaczy gospodarczych różnych szczebli, a w szczególności pracowników aparatu bankowego oraz pracowników fizycznych przedsiębiorstw i zjednoczeń.

PRACA ZBIOROWA

MIERZENIE WYDAJNOŚCI

PRACY

Tytuł oryginału: Measuring labour productivity

Tłumaczyły: Helena Hagemejrowa, Irena Ulatowska str. 248, n. 3000, cena zł 30.—

Książka przygotowana została w Oddziale Statystycznym Mię-

Nowości  
Państwowego Wydawnictwa Ekonomicznego

mistów, a także dla tych wszystkich nieekonomistów, którym interesują zagadnienia rozwoju współczesnej ekonomii burżuazyjnej.

ROMUALD NAPIÓRKOWSKI  
INSTRUMENTY FINANSOWE  
W GOSPODARCE ZAPASAMI  
str. 216, n. 5000, cena zł 23.—

Książka jest poświęcona omówieniu wpływu instrumentów finansowych na gospodarkę zasarami w przedsiębiorstwach przemysłowych. Autor przedstawia w niej ważniejsze problemy gospodarki zasarami w przedsiębiorstwie, a następnie rozpatruje warunki funkcjonowania instrumentów finansowych, oddziałujących na tę gospodarkę. Równocześnie — na podstawie przeprowadzanych przez autora badań empirycznych zostały miankamenty niektórych zasad systemu finansowego, ze szczególnym uwzględnieniem niedociągnięć w systemie kredytowym i metodach oddziaływania banku na gospodarkę zasarami. Autor ocenia efektywność oddziaływania banku w tej dzied-

zinie oraz wysuwa własne propozycje dotyczące zasad współpracy banku z przedsiębiorstwem, zmierzające do poanieśnienia skuteczności oddziaływania systemu kredytowego na gospodarkę zasarami w przedsiębiorstwach. Książka zainteresuje działaczy gospodarczych różnych szczebli, a w szczególności pracowników aparatu bankowego oraz pracowników fizycznych przedsiębiorstw i zjednoczeń.

FRYDERYK ZOLL

KIEROWANIE ZAŁOGĄ

str. 190, n. 5000, cena zł 16.—

Kolejną pozycją z serii BIBLIOTEKA DOSKONAŁENIA KADR, w której w popularny sposób zostały omówione problemy występujące w pracy kierowników, m.in. zasady kierowania, czynności, funkcje i obowiązki oraz style i techniki.

NASZA WITRYNA  
BIBLIOTEKA ZDK

KAZIMIERZ KORDAS  
ZMIAGANIE

Czytelnikom interesującym się tematyką drugiej wojny światowej polecamy powieść krakowskiego prozaka Kazimierza Kordasa ZMIAGANIE. Powieść dotyczy krwawej bitwy stoczonej we wrześniu 1944 roku pod Arnhem przez Samodzielną Brygadę Spadochronową. Zmiaganie — to jakby osobista relacja bezpośredniego uczestnika wydarzeń, młodego Polaka, rzuconego wraz z innymi na straconą pozycję. Jednak czytelnik znajdzie tu nie tylko wierne odtworzenie dramatyzmu walki, ale przede wszystkim przeżycia jednostki, jej zmaganie z własną słabością, ze strachem, głodem i brakiem snu. Wroga w tych warunkach nie można było pokonać, ale można było ocalić własną godność, przyjaźń i poczucie więzi z kolegami.

ABE TOMOJI

ZIMOWA KWATERA

ZIMOWA KWATERA to pierwsza powieść japońskiego pisarza Abe Tomoiji przedstawiona polskiemu czytelnikowi. Wymieniona powieść ukazała się w Japonii w 1936 roku i od razu stała się wydarzeniem literackim.

W ZIMOWEJ KWATERZE autor przedstawił japońską rodzinę, której losy kształtuje głębokie rozdarcie między mężem, okrutnikiem i hulaką, a jego żoną, fanatycznie wierzącą w dobroć i miłosierdzie. Ich dzieje ukazują narrator w chłodny, zobiektywizowany sposób. Mimo formalnego obiektywizmu powieść wstrząsa odsłaniając skomplikowany charakter natury ludzkiej.

BOHDAN ZADURA

A ZEBY CI NIE BYŁO ŻAL

A ZEBY CI NIE BYŁO ŻAL to nowa tom prozy młodego poety — podobnie jak jego debiut prozatorski „Lata spokojnego słońca” jest powieścią rozrachunku z własną młodością, życiem i światem otaczającym go obecnie. Utwór ten, pełen bystrzych obserwacji ludzi i środowiska, w którym przeżywa autor, pełen refleksji oraz lekkiej ironicznej dystansu do poszczególnych problemów, można określić jako niezwykle interesującą i znakomicie napisaną spowiedź młodego intelektualisty.

Krystyna Korpysa

## LATO 1973

gruntownej modernizacji i zwiększeniu zdolności usług Darłówa.

Węzłowym problemem, który co roku poważnie zakłóca normalny tok pracy w ośrodkach, to właściwy dobór personelu, szczególnie kuchennego i pomocniczego. Zmiana przepisów dotyczących wynagrodzenia za pracę w ośrodkach rozwiąże sprawę po-

lowicznie. Należy we właściwym czasie pomyśleć o zabezpieczeniu odpowiedniego personelu. Podjęte wnioski na wspólnym plenium RZ i RR z udziałem członków egzekutywy KZ PZPR idą w kierunku zwiększenia efektywności wypoczynku w naszych ośrodkach.

Zygmunt Barszcz  
przewodniczący komisji  
społeczno-bytowej  
rady zakładowej



## Gorąca linia

## Czy służą załogom?

(Dokończenie ze str. 2)

two wydziału poczyniło wiele starań aby poprawić u nas stan bhp. Znam przypadki, że w pierwszej połowie roku 1973 dzięki staraniom kolektynu załatwiono w naszej placówce podwyżki dla 50 osób, a w drugim półroczu dla około 20.

J.E. — Odczuję wkrótce na emeryturę i korzystam z tego, aby przekazać podziękowanie za współpracę wszystkim moim koleżankom i kolegom, a i kolektynowi wydziału także. Pracę kolektynu uważam za dostateczną. Jeżeli oświadczenie miałem jakiegokolwiek kłopoty, to tylko

chyba jeden jedyny raz przy załatwianiu wniosku do sanatorium. Przydzielono mi go nie na ten miesiąc, o który prosiłem. Dlatego też musiałem zrezygnować z wyjazdu.

S.Z. — Niektórzy ludzie są u nas mimo wszystko faworyzowani przez kierownictwo wydziału. Jak na złość nie mają na to wpływu pozostali członkowie kolektynu. Stąd też niekiedy nie wypały. Np. przy podziale nagród. W całokształcie pracy kolektynu widać jednak troskę o sprawy administracyjne i polepszenie warunków pracy w naszej placówce...

I tyle na temat pracy kolektynu wydziału magazynów. Ocena tej pracy przez pracowników wydaje się być konkretna. Po przedstawieniu niniejszych wypowiedzi spróbujmy odpowiedzieć ostatecznie na pytanie zawarte w tytule niniejszego artykułu — czy kolektyn wydziału magazynów dobrze służy załodze? Nie ulega wątpliwości, że tak, aczkolwiek wiele ma jeszcze do zrobienia w postępowaniu i zmianie stylu pracy na kilku odcinkach życia załogi. Miejmy nadzieję, że dalsza ścisła konsultacja z załogą doprowadzi do ulepszenia form jego pracy, ku zadowoleniu wszystkich bez wyjątku pracowników.

k.

## Giełda pomysłów

Apel ministra przemysłu maszynowego zawarty w liście otwartym z dnia 8 grudnia 1973 r. znają szeroki oddźwięk wśród załogi i kierownictwa społeczno-politycznego Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Dla szerokiego wykorzystania inicjatywy i pomysłów pracowników zorganizowano tzw. giełdę pomysłów dającą zielone światło dla rozwoju ruchu racjonalizatorskiego.

Zarządzeniem wewnętrznym dyrektora naczelnego powołano zespół specjalny do oceny pomysłów i wniosków racjonalizatorskich.

Pierwszą giełdę zorganizowano 11 stycznia br. Rozpatrzono wówczas 5 wniosków przynajmniej nagrody na ogólną kwotę 1400 zł. Zgodnie z ustaleniami wysokość indywidualnej nagrody dla wnio-

skodawcy waha się w granicach 200–500 zł w zależności od wagi pomysłu.

Dwie następne giełdy przyniosły nowe wnioski racjonalizatorskie. W sumie po trzech pierwszych giełdach, w WSK zgłoszono 41 wniosków racjonalizatorskich z czego 4 zostały oddalone, a 37 przyjęto do dalszego rozpatrywania i wdrażania do produkcji.

Racjonalizatorzy otrzymali nagrody na trzech giełdach o łącznej wartości 10 900 zł.

Giełdy pomysłów odbywają się w każdy czwartek o godzinie 15 w sali konferencyjnej. Zachęcamy do szerokiego udziału w ruchu racjonalizatorskim pod hasłem Twórcza inicjatywa i dobra robota wszystkich pracowników WSK. Dobry pomysł na 2 wagi złota.

zpk

## Gdzie jest szklanka mleka?

Picie szklanki mleka w szkole przez każdego ucznia coraz powraca na zebrań komitetów rodzicielskich i na szpalty gazet. Raz dzieci mleko piją, innym razem nie piją; w jednej szkole są chętni, ale nie ma miejsca na podgrzewanie płynu, w innej przeszkoda są różne godziny rozpoczynania nauki itd., itd. W sumie ilości mleka pite przez świdnickich uczniów nie są imponujące. W Szkole Podstawowej nr 1 na 1300 uczniów kupowanych jest 20 l mleka. Nietrudno wyliczyć że pije je 80 dzieci; w dodatku ostatnio dostaw w ogóle przerwało bo Lubelska Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska ma pojemniki mieszczące najmniej 30 l mleka, a więc dziennie dostaw 20 l nie opłaca się.

W Szkole Podstawowej nr 2 dzieci w ogóle mleka nie piją;

trójka kupuje także 20 l dziennie.

Mleka w Polsce nie brakuje; handel zarzucał nas jego różnymi odmianami i mlecznymi przetworami. Wypadałoby z picia mleka w szkole przestać robić problem i jak najszybciej doprowadzić do systematycznego zaopatrywania szkół.

W Warszawie np. szkoły doszły do porozumienia ze spółdzielnią mleczarską, która będzie dostarczać mleko w butelkach o pojemności ćwierć litra, i to w dodatku pasteryzowane. Takie mleko można pić nawet ogrzewane do temperatury pokojowej. A gdyby do takiego porozumienia doszło między szkołami w Świdniku, a Lubelską Okręgową Spółdzielnią Mleczarską?

Szklanka mleka wypita między lekcjami to po pierwsze zastrzyk siły do pracy, po drugie zaś doskonały dodatek do śniadania, które wtedy składać się może ponadto z samej tylko bułki.

(ac)

## Jeszcze raz o przejściu

Bałagan w przejściowym tunelu po torami kolejowym wraca na łany gaez jas ze wybita piteczka ping-pongowa. My poszliśmy, urząd miejski jako gospodarz miasta i DOKP jako właściciel przejścia nie mogą pogadac się między sobą w przekonanie sprzeczania, a ludzie najpierw niesmiało, a ostatnio coraz częściej omijają tunel, chodząc z powrotem przez tory. W czasie padania śniegu były w tunelu prawdziwe zasy i ślizgawica; kiedy nie ma opadów schody zasypane są grubą warstwą kurzu. Od przeszło miesiąca w przejściu leży przynajmniej zlodowaciałego śniegu i błota, leży pod ścianą tunelu, która być może już z powodu wilgoci pęka.

Ostatnio wygląda na to, że tunel będzie wreszcie sprzątnięty. Pracownicy dało Powiatowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, a płacić będzie DOKP.

Oby to nastąpiło jak najszybciej. Wędrówki ludzi po torach znowu stwarzają niebezpieczeństwo wypadku.

(ac)

## Muzyczny program

Intendując przedstawia się muzyczny program opracowany dla mieszkanców Świdnika przez Państwową Szkołę Muzyczną i Stopnia. Są w nim koncerty i audycje w wykonaniu muzyków z filharmonii oraz uczniów szkół muzycznych. Filharmonicy występować będą w Świdniku 21 lutego (Muzyka starowłoska), 21 marca (Młoda Polska), 23 kwietnia (Kwartet dęty), 23 maja (Wirtuozostwo), a uczniowie szkoły muzycznej w dniach 8 lutego, 5 kwietnia i 10 maja.

Koncerty odbywać się będą zawsze w klubie Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Racławickiej 31. Po czwartek o godzinie 18.00. Organizatorzy serdecznie zapraszają młodzież i dorosłych.

(ac)

## Echa Sylwestra



Hucznie i wesoło obchodzone w Świdniku tradycyjnego Sylwestra. Zabawy zorganizowano między innymi w MZBM, Lotniczej, klubie Iskra i hotelach robotniczych. Doroczny bal sylwestrowy odbył się również w klubie Ikar. Jego uczestnicy na ogół zgodnie twierdzili, że starych — barak podtrzymał nadal dobrą tradycję i że zabawa była szampańska. Do tańca przygrywali Ikersi, piosenki śpiewały EWA KASPRZYK-BARWIŃSKA i EWA GAŁAS, a konferansjerkę przeplatana licznymi konkursami prowadziła LESZEK GRANICZKA i MIECZYSLAW KRUK. Na zdjęciach przedstawiamy rozbawionych uczestników balu oraz gitarzystę MARKA KOŁODZIEJCZYKA i STEFANA DUDZICZAKA z zespołu świdnickich Ikersów.



Fot. Karol Nazarczuk

Powszechna Kasa Oszczędności Oddział Wojewódzki w Lublinie uprzejmie informuje, że w wyniku losowania premiowych bonów oszczędnościowych, które odbyło się w dniu 31 grudnia 1973 roku w Warszawie, większe wygrane padły na następujące numery bo-

stanowi urzędowa tabela wygranych Centrali PKO, którą posiadają wszystkie placówki upoważnione do sprzedaży i skupu bonów tj. kasy PKO, agencje zakładowe i urzędy pocztowe. Następne losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbę-

## Informacja PKO

nów: 8 wygranych po 200 tys. zł padło na nr 127.255, 326.232 w czterech emisjach; 24 wygrane po 100 tys. zł padły na nr 102.320, 431.761, 482.274, 535.863, 546.981.

W naszym województwie wygrane padły na nr 100 tys. zł na nr 556.869; 50 tys. zł na nr 1711.515, 189.269 oraz wiele premii po 15 tys. i po 2.500.

Wypląty wygranych premii dokonywane są po upływie 5 dni od dnia losowania, a podstawę

dzie się 15 lutego 1974 r. Jednocześnie przypominamy, że niezależnie od bonów premiowych, zarówno kasy PKO jak i upoważnione agencje i urzędy pocztowe prowadzą sprzedaż bonów oprocentowanych 4 proc. w stosunku rocznym. Informacji na temat oprocentowanych bonów oszczędnościowych PKO udziela wszystkie oddziały PKO, agencje w zakładach pracy oraz urzędy pocztowe.

## Zmiana nazwy i kompetencji

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej przekształcono z nowym rokiem w Powiatowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Znacznie teraz wzrosły obowiązki instytucji, która świadczyć będzie usługi dla powiatu lubelskiego. Dyrektorem pozostał inż. Józef Nieścioruk.

(ac)

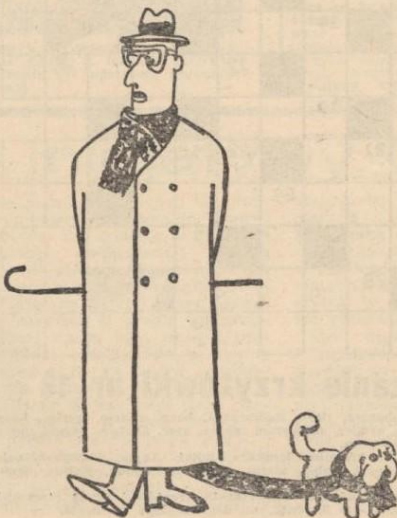
## Dziwna decyzja

Kierownik działu głównego technologa Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Tadeusz Czerniak kazał dorobić klucze do pomieszczeń socjalnych w budynku B-102a i zamknąć je na cztery spusty. W ten sposób dziesięciu pracowników ośrodka szkolenia zawodowego i archiwum zostało pozbawionych możliwości korzystania z tego, co im w ciągu dnia jest niezbędne. Pan kierownik nie reagował na monity i prośby.

Oczywiście zaczęły się interwencje i dochodzenie swoich praw, choć długo bezskutecznie. W sprawie zamkniętej wygódki rozdzwoniły się telefony i zaśleściły karty służbowe.

Nawiasem mówiąc ta dziwna dość decyzja — wywołata burzę w szklance wody. Umiejętność kierowania to nie tylko decyzje, ale i umiejętne współzycie. Warto o tym pamiętać.

St.



## Humor zagraniczny





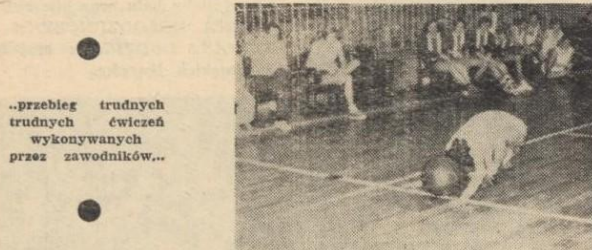
# Udane ferie świąteczne

Co roku w czasie ferii świątecznych dla dzieci i młodzieży rada zakładowa, dział socjalny, Fabryczny Klub Sportowy, PTTK, TKKF i ZDK organizują wiele atrakcyjnych zabaw i im-



Podczas trwania imprez sportowych sportowych jurorzy śledzili pilnie...

lendarzu imprez, który rozpoczął się 27 grudnia ub. roku, a zakończył 5 stycznia br. znalazły się: projekcje filmowe, gry, konkursy i zabawy taneczne, występy zespołów artystycznych ZDK, wspólna herbatka i tradycyjny halowy konkurs na wzór telewizyjnego Konkursu 5 mln — oczywiście z licznymi nagrodami. W tym roku szczególne zainteresowanie skupiło się na rozgrywkach o puchar przechodni RZ, a rywalizowały o to cenne trofeum trzy świdnickie szkoły podstawowe. Na obóz zimowy do Tomaszowa Lubelskiego wyjechało ze Świdnika 130 dzieci, a przez całe ferie otwarte były: świetlica dziecięca i dom kultu-



...przebieg trudnych trudnych ćwiczeń wykonywanych przez zawodników...



...po których trzeba było odpowiadać na pytania z historii rozwoju zakładu i klubu.

Zdjęcia: T. Głowacz

przez wypoczynkowo - rozrywkowych W grudniu ub. roku i w początkach stycznia br. na do- roczne zimowe imprezy i zabawy dla naszych milusińskich wydatkowano 45 tys. złotych. W ka-

ry. Wiele uciechy miała także działwa świdnicka uczęszczająca codziennie w okresie ferii na lodowisko przy kortach tenisowych, o które zatroszczyło się ognisko TKKF Świt. Nie będzie

## Posiedzenie zarządu FKS Avia...

...miało miejsce kilka dni temu w pawilonie sportowym. Rozpatrywano plany działalności poszczególnych sekcji oraz podania niektórych sportowców ubiegających się o zwolnienie. Złożyli je piłkarze Janusz Sputo i Ireneusz Adamus.

Zarząd klubu przychylił się prawdopodobnie do ich próśb i udzielił zwolnienia.

Rozwiązując umowę o pracę chce także trener drugoligowej drużyny piłkarskiej Jan Golan. Jeżeli uzyska zgodę zarządu sprawa angażu nowego trenera dla naszych piłkarzy będzie w klubie problemem numer jeden.

Na pierwszym w nowym roku posiedzeniu zarządu FKS Avia wiele czasu poświęcono przygotowaniu do sezonu piłkarzy i bokserów. Dla jednych i drugich zorganizowane zostaną obozy treningowe.

Postanowiono dolożyć wszelkich starań aby awans do ekstraklasy zdobyli siatkarze.

Nowy 1974 rok rozpoczynamy w sporcie świdnickim z dużym optymizmem i w oczekiwaniu na jeszcze lepsze wyniki naszych sportowców.

(k-k)



W kinie Lot

21.01. Naszyjnik dla mojej ukochanej, radz., l. 11 — 17.00; 19.15  
22.01. Naszyjnik dla mojej ukochanej, radz., l. 11 — 17.00; 19.15  
23.01. Opis obyczajów, pol., l. 16 — 17.00; 19.15  
24.01. Opis obyczajów, pol., l. 16 — 17.00; 19.15  
25.01. Grzech, radz., l. 16 — 17.00; 19.15  
26.01. Był tu Willie Boy, USA, l. 16 — 16.00; 18.15; 20.30

27.01. Poranek — 12.00  
27.01. Był tu Willie Boy, USA, l. 16 — 15.00; 17.15; 19.30  
28.01. Martwy pejsz, węg., l. 16 — 17.00; 19.15  
29.01. Martwy pejsz, węg., l. 16 — 17.00; 19.15  
30.01. W kregu zła, franc., l. 16 — 17.00; 19.45  
31.01. W kregu zła, franc., l. 16 — 17.00; 19.45

więc żadnej przesady jeżeli napiszemy, że tegoroczne ferie zimowe dla młodzieży należały do udanych. Za sprawne ich przygotowanie i przeprowadzenie wielu imprez słowa uznania kierujemy pod adresem wszystkich działaczy związkowych i sportowych. MK



## Przed wszystkim dla zawodników

Kawiarnia DELFIN otwarta została z myślą o zawodnikach trenujących w hali sportowej, czynna jest w godzinach od 12 do 20.

Niektórzy zawodnicy kończą trenowanie już o godzinie 10 i wychodzą z hali bez możliwości wypicia orzeźwiającego płynu czy przegrzania herbatników.

Lepiej by chyba było przesunąć godziny otwarcia lokalu tym bardziej, że po godzinie 18 na ogół też się niewiele w ośrodku dzieje. (ac)

## W obiektywie fotoreportera



W czasie ferii świdnicka działwa ba-wiła się wesoło na licznych zabawach.

Fot. T. Sugier



W tym roku dzieci wyjeżdżały także do pobliskich lasów na zimowe harce i gorącą kielbaskę.

Fot. T. Głowacz

## Między linami ringu

Już trzeciego lutego bieżącego roku gong wezwie do walki pięściarzy Avii. W inauguracyjnym meczu o mistrzostwo ekstraklasy zmierzą się oni z beniaminkiem poznańskim — Górnikiem Konin. W drugim zaś spot-

kaniu podejmować będą u siebie pięściarzy z Tych.

W nowym cyklu rozgrywek o mistrzostwo I ligi bokserzy nasi wylosowali silnych przeciwników. W grupie do której zaliczono nasz zespół znajdują się między innymi: Gwardia Warszawa, Stal Stalowa Wola i Gwardia Wrocław.

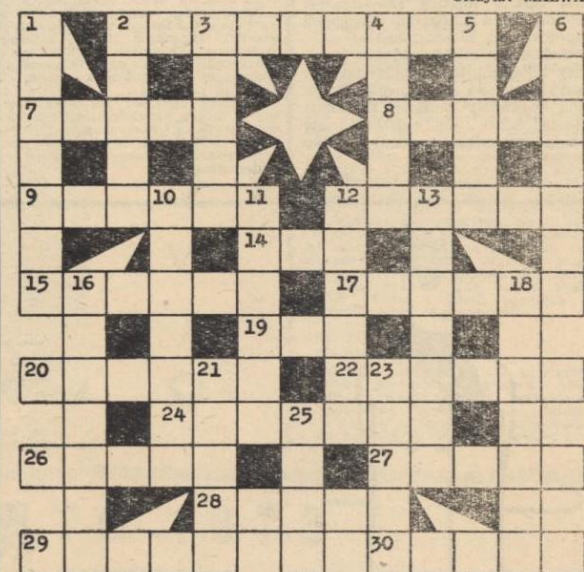
W rozmowie z kierownikiem sekcji Karolem Szczotką dowiedzieliśmy się, że pięściarze nasi pilnie przygotowują się do pierwszego spotkania.

Na treningi nie uczęszcza jedynie Józef Radziejewicz. Miejsmy nadziejemy, że ich premierowy występ wypadnie pomyślnie. (k)

## Krzyżówka nr 15

POZIOMO: 2. dawniej kobieta utrzymująca porządek w pokojach, 7. inwencja twórcza, 8. wonna roślina wodna, rosnąca w zwrotnikowej Azji, 9. pracuje przy obrabiarce, 12. biuro przy fabryce, 14. dziewczynka z elementarza, 15. czytający komuś głośno, 17. przedsiębiorstwo trudniące się przyjmowaniem, przewożeniem i doręczaniem przesyłek, 19. narząd wzroku, 20. śnigus, 22. pierwiastek chemiczny o symbolu Te, 24. otwarte podwyższenie przeznaczone na występy artystów, 26. jednostka pieniężna we Francji, Belgii, Szwajcarii, 27. pięta, 8. kuzynka żyrafy, 19. styl w literaturze i sztuce, 30. wnęka w ścianie  
PIKOWO: 1. zakład opieki leczniczej, 2. zawsze mądry po szkodzie, 3. daleko mu do trawlera, 4. pojedynek, 5. pierwiastek promieniotwórczy, 6. klub towarzyski, 10. substancja powodująca wytwarzanie przeciwciał, 11. młoda broda, 12. lichey przodziełek, 13. twórcza opery WESOŁE KUMOSZKI Z WINDSORU, 16. autonomiczne terytorium Abisynii nad M. Czerwonym, 18. uderka grubasów, 21. przesunięcia względem siebie warstw skalnych, 23. rzadkie imię męskie, 25. jednostka monetarna Kambodży.

Ułożyła: MALWA



## Rozwiązanie krzyżówki nr 13

POZIOMO: kopalnia, kubatura, skóś, Rembrandt, baka, miasto, kurier, karp, bela, marksista, mikrus, badacz, oratorium, guma, ster, chałwa, oszust, buda, sortyment, szamanka, tradycja.  
PIKOWO: koszyk, nerka, armator, konkurs, botki, Agata, kompromitacja, barbarzyństwo, makao, koszt, imbir, alarm, akwarja, inspekt, globus, ramota, arsen, Ustka.  
Nagrodę książkową za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 13 otrzymuje p. HANNA JUREK zam. 21-040 Świdnik, ul. Sławińskiego 13 m. 55.

## Podziękowanie

Radzie oddziałowej i robotniczej oraz pracownikom wydziału montażu ostatecznego, zarządowi koła ZBoWiD w Świdniku oraz przyjaciółom i znajomym zmarłego  
STANISŁAWA PRUSA  
za pomoc, współzucie i udział w pogrzebie serdeczne podziękowanie składają  
żona, dzieci i rodzina

**głos**  
ŚWIDNIKA  
Głosy Sanitariuszów Wodociągów WSK

Redaguje zespół w składzie:  
STANISŁAW STRELNIK  
redaktor naczelny  
przewodniczący kolegium  
WŁODZIMIERZ LORENC  
zastępca przewodniczącego kolegium  
ALICJA CHWAŁCZYK  
sekretarz redakcji  
MIECISŁAW KRUK  
redaktor techniczny

Andrzej Bogusz, Jerzy Drumlowski, Henryk Kamiński, Zdzisław Karpiński, Zdzisław Mazur, Aleksander Mitrega, Halina Wojtaś  
Adres redakcji: 21-045 WSK Świdnik k. Lublina, tel. 12061 wewn. 249

Druk. zakład. WSK-Świdnik  
WSK-Ś z s. 171 19.01.74 r. 2.500 zł-4